Nr. 382 Sobota 25 Grudnia 1937 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Na szlakach wielkiego przełomu

Prasa nazwała miesiące ostatnie akcji Polskiej Partii Socjalistycznej — „OFENSYWĄ P. P. S.“ Tkwi w tym określeniu dużo prawdy, ale to nie jest CAŁA PRAWDA.

Bo w samej rzeczy.

Istotnie, PRZECHODZIMY DO OFENSYWY. To wszakże, co zostało przeprowadzone w ciągu kilku tygodni ubiegłych,— to JESZCZE nie ofensywa; to DOPIERO jej początek. Ktoś powiedział kiedyś, przed laty:

„NAJGORSZE SĄ TE DROGI ODWROTU, DROGI ZAWSZE BEZNADZIEJNE“.

Postanowiliśmy „wyskoczyć“ z „beznadziejnych dróg odwrotu“. I... „wyskoczyliśmy“. Dobiegły kresu „drogi odwrotu“. Masy pracujące Polski wykazały, że są zdolne do ofensywy NA WIELKĄ SKALĘ.

Tak się przedstawia ZASŁUGA miesięcy, które minęły.

**

KONSOLIDACJA polskiego Świata Pracy uczyniła POSTĘPY OGROMNE. Może jeszcze wyniknąć, rzecz prosta, mnóstwo trudności większych czy drobnych. Jakoś je przezwyciężymy WYSIŁKIEM WSPÓLNYM. Żadna siła ludzka nie potrafi wszakże „odrobić“ FAKTU DOKONANEGO:

robotnik - socjalista i chłop-ludowiec, chłop - socjalista i rzemieślnik - ludowiec w jakimś miasteczku maleńkim,

a — obok nich — PRACOWNIK UMYSŁOWY

czują się dzisiaj żołnierzami TEJ SAMEJ ARMII LUDOWEJ, czują się — co najmniej— żołnierzami ARMIJ SPRZYMIERZONYCH.

To zostało JUŻ OSIĄGNIĘTE.

A to jest... „WIELKA RZECZ“.

***

Dokonywują się w Polsce różne próby „konsolidacyjne“. Jedna KONSOLIDACJA dokonywuje się bez „gier“ i bez „gierek“. Memoriał, złożony przez przedstawicieli naszego ruchu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, sformułował TREŚĆ ISTOTNĄ tej konsolidacji Świata Pracy w sposób najzupełniej jasny:

„POLSKA NIE MOŻE CZEKAĆ... MASY PRACUJĄCE CAŁEJ POLSKI ZGŁASZAJĄ SWOJE PRAWO DO ROZSTRZYGANIA O LOSACH OJCZYZNY...“

Nie tylko my — POLSKI RUCH SOCJALISTYCZNY; to samo prawo zgłasza RUCH LUDOWY: to samo prawo zgłasza RUCH PRACOWNICZY.

A to jest... „WIELKA RZECZ“.

***

Na scenę polskiej historii wkraczają ponownie wielkie ruchy masowe Świata Pracy. Zgłaszają swoją legitymację dziejową. Stwierdzają swoje prawo

DO ROZSTRZYGANIA O LOSACH OJCZYZNY.

Stwierdzają zarazem swoją wolę, by ZAGADNIENIA OBRONY NIEPODLEGŁOŚCI zostały wyłączone z pośród kwestyj, które budzą WEWNĘTRZNE walki polityczne. To, że NIE WYŁĄCZANO zagadnień obrony z BIEŻĄCYCH walk politycznych Józef Piłsudski nazwał swego czasu zagubieniem „złotego rogu“ według wspaniałych słów „Wesela“ Wyspiańskiego.

Teraz demokracja polska — CAŁA DEMOKRACJA POLSKA — ofiarowuje Polsce ów ZAGUBIONY ONGIŚ „ZŁOTY RÓG“.

Takbym chciał, takbym chciał z całej duszy, by echo nie odebrzmiało nigdy tragicznymi słowy Wyspiańskiego: „OSTAŁ CI SIĘ INO SZNUR“.

To, niestety, zależy nie tylko od nas... My wszakże SWOJE zrobimy. I... ZWYCIĘŻYMY.

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Bitwa wśród burzy śnieżnej

Czerwone sztandary nad Teruel

Dalszy pochòd wojsk republikańskich

Ministerium obrony narodowej Hiszpanii wydało w czwartek o godz. 0.30 komunikat, w którym stwierdza, że oddziały republikańskie posuwają się naprzód. Centralne punkty Teruelu zostały zdobyte mimo zaciekłego oporu nieprzyjaciela. Ludność cywilna rozpoczęła opuszczać miasto późnym wieczorem, kierując się do Sagonto. Wojska republikańskie udzielały daleko idącej pomocy ludności cywilnej. Na ulicach w zdobytej części miasta zebrano około 4000 rannych. Komunikat podkreśla, że nastrój wśród wojsk jest wyśmienity.

Korespondent Havasa donosi, że wojska republikańskie zdobyły kilka dzielnic Teruelu, m. in. stację kolejową i dzielnicę San Julian, położoną w południowej części miasta. Bitwa, która została rozstrzygnięta na korzyść wojsk republikańskich, a w rezultacie której zajęte zostało Ermitage, Castralvo i Cerro Mansueto (położone 8 klm. na północny zachód od Teruelu) toczyła się wśród burzy śnieżnej, w niezwykle ciężkich warunkach.

Stolica Katalonii, Barcelona, oraz Madryt przyjęły z wybuchami żywiołowej radości wiadomość podaną przez radio o zdobyciu Teruelu. Miasto zostało zdobyte we wtorek o godz. 18-ej. Gwałtowne walki rozegrały się na Plaza de Toros. Również gwałtowne walki rozegrały się na schodach areny przeznaczonej na walki z bykami. W parę godzin później chorągiew republikańska powiewała nad wieloma domami oraz nad ratuszem.

Meksyk bojkotuje towary japońskie

Związki zawodowe w Meksyku podjęły jednomyślną uchwałę całkowitego bojkotu towarów japońskiego pochodzenia.



Z. Stryjeńska — Z choinką

Anglia chce za wszelką cenę zdławić terror Arabów

Palestyna na wulkanie

Formalne bitwy między wojskiem a terrorystami

Akcja terrorystów przybrała w Palestynie w ciągu ubiegłych 3 dni ponownie na sile. Ogółem wydarzyło się 21 incydentów, w wyniku których 2-ch żydów zostało zabitych, a spośród kilkunastu rannych dwaj zmarli na skutek odniesionych ran. Podczas zajść z oddziałami policji i wojska jeden arabski oficer policji oraz trzech Arabów zostało zabitych. Ponadto na Mufti'ego Hebronu, Abdullah Tabboob, dokonano zamachu, który jednak nie udał się. W rejonie Akka patrol policyjny zastrzelił pewnego Araba, który był w posiadaniu broni i który na wezwanie nie zatrzymał się.

W północnej Palestynie, w pobliżu Jordanu i granicy syryjskiej toczyła się trzydniowa bitwa znacznego oddziału Arabów z wojskami angielskimi. Anglicy używali artylerii górskiej, rakiet świetlnych i reflektorów. Rannych żołnierzy kierowano do Akka. Ostatecznie Arabowie wycofali się, unosząc z sobą paru rannych. W ciągu ubiegłego tygodnia patrole wojskowe w Transjordanii były parokrotnie ostrzelane przez Beduinów i Druzów

Władze brytyjskie zarządziły surowe represje wobec ludności w związku z ostatnimi aktami terrorystycznymi. Na wieś Tayba, gdzie został zabity policjant żydowski, nałożona została grzywna w wysokości 2 tysięcy funtów.

„Ukochaliśmy Wolność najgoręcej na ziemi“...

Z odezwy Rządu Narodowego Powstańców styczniowych na dzień 24 grudnia 1863 r.

Walka chłopów z policją

W świetle procesu o zajścia w Baryszu

Do serii procesów na tle strajku chłopskiego w sierpniu r. b. przybył proces o zajścia w pow. buczackim, który odbył się przed Sądem Okręgowym w Czortkowie.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Nikifor Kobz, Michał Janocha, Karol Rosenberger, Marian Rosenberger, Franciszek Sas, Jakub Chmielewski, Paweł Dzugiej, Jan Skiba i Franciszek Depczyński, oskarżeni o czynne wystąpienie przeciw policji.

Wedle aktu oskarżenia przebieg zajść miał być następujący:

Kupiec Natan Berner usiłował wywieźć z wsi Barysz do miasta kilkanaście worków zboża. Mimo interwencji dwuch miejscowych policjantów tłum chłopów zmusił go do odstawienia zboża z powrotem do młyna.

Gdy przybyło auto z 7 policjantami chłopi nie chcieli ich puścić na posterunek, a gdy wreszcie przedostali się tam — posypał się na policję grad kamieni.

Policja odpowiedziała serią strzałów z ręcznego karabinu maszynowego.

Komisarz Komar dał rozkaz rozpędzenia tłumu siłą. Posterunkowi rzucili w tłum granaty łzawiące. Już w następnym momencie nowy grad kamieni posypał się na policjantów, raniąc kilku z nich.

Komisarz Komar zarządził wycofanie się policji do lokalu miejscowego posterunku P. P. Kiedy posterunkowi pod gradem kamieni demonstrantów weszli do lokalu posterunku, chłopi obrzucili go kamieniami i zdemolowali. Również zniszczono samochód policyjny.

Gdy oddział komisarza Komara schronił się na posterunku — nadeszły z Buczacza posiłki policji w sile 10 ludzi. Oddział ten został również zaatakowany przez tłum który obrzucił policjantów kamieniami. Od uderzenia kamieniem padł ciężko ranny posterunkowy Marzec, zaś oddział policji poszedł w rozsypkę.

Post. Marcem zajęli się policjanci. Kiedy zamierzali oni przenieść go do lokalu posterunku, tłum sprzeciwił się i skierował ich do chaty Jana Rolskiego.

Gdy policjanci znaleźli się w chacie, tłum wtargnął tam również, żądając wydania przez policjantów broni, pod groźbą zabicia ich.

Przodownik Cichocki wezwał tłum do opuszczenia chaty, a gdy agresywność tłumu wzrastała — oddał strzał z karabinu. Wtedy tłum wycofał się.

Jedną z przyczyn zaciętości atakujących chłopów było uczucie nienawiści do policji buczackiej za jej ostre wystąpienie w kwietniu 1937 r. pod Darachowem wobec tych członków Str. Lud., którzy wbrew zakazowi władzy zamierzali wziąć udział w niedozwolonym wiecu Str. Lud. w Tarnopolu z okazji „Święta Racławickiego".

Oskarżeni nie przyznali się do winy.

Sąd skazał 1 oskarżonego na dwa lata więzienia, 6-ciu — na rok więzienia i 3 na 6 miesięcy.

Naszym Czytelnikom, Prenumeratorom, Przyjaciołom Pisma i wszystkim Towarzyszom życzenia Wesołych Świąt przesyła

REDAKCJA

Po Kongresie „WICI"

Uchwały odbytego niedawno Kongresu Związku Młodzieży Wiejskiej „WICI" będą ogłoszone w tekście pełnym w organie naczelnym ruchu „wiciowego". Wtedy omówimy dokładniej tekst uchwał, wyrażających poglądy i nastroje polskiej młodzieży ludowej, — tej młodzieży, która związana jest naprawdę tysiącem nici z codziennym życiem polskiej wsi.

Dzisiaj możemy stwierdzić, że młodzież „wiciowa":

1) stanęła bez zastrzeżeń NA GRUNCIE DEMOKRACJI;

2) wypowiedziała się za planową przebudową ustroju rolnego i w ogóle ustroju społecznego Rzeczypospolitej;

3) odrzuciła kategorycznie wszelkie prądy faszystowskie, czy to „narodowe" czy też t.zw. sanacyjne;

4) wypowiedziała się ZA WSPÓŁPRACĄ z polskim ruchem socjalistycznym i z ruchem pracowniczym, jako ruchami demokracji polskiej na równi z ruchem ludowym;

5) stwierdziła — zupełnie słusznie — konieczność, by ruch ludowy w Polsce zachował własne SAMODZIELNE oblicze ideowe i SAMODZIELNE formy organizacyjne;

6) odrzuciła kategorycznie możliwość współpracy w jakiejkolwiek formie z ruchem komunistycznym.

Streszczamy treść uchwał możliwie ściśle.

Najdogodniejsze warunki zapewnia

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

przy ubezpieczeniu
od ognia
od kradzieży z włamaniem i rabunku,
od nieszczęśliwych wypadków,
odpowiedzialności cywilnej i
uszkodzeń samochodów (auto-casco)



Zgłoszenia przyjmują:
ODDZIAŁ GŁÓWNY UMOWNYCH UBEZPIECZEŃ
Warszawa, ul. Kopernika 36 — 40
Tel. 3-41,70, 5-23-05
oraz INSPEKTORATY (Oddziały)
we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych

Cała ludność Chin staje do walki z najeźdźcą

Setki tysięcy ochotników zgłasza się do wojska

Jak donosi agencja „Central News" miasto Guanlin w północno - wschodniej części prow. Szansi zajęte zostało przez oddziały chińskie, działające na tyłach japońskich. Stacjonowany w mieście oddział japoński wycofał się w kierunku Jujdżow, na granicy prow. Hopei. W mieście zostało przeszło sto trupów japońskich. Miasto Guanlin w ciągu wojny po raz szósty przechodzi z rąk do rąk. Agencja notuje również walki w rejonie Czandatunia, Jaupina i Bopina na zachód od kolei Tientsin — Pukow.

200.000 OCHOTNIKÓW W JEDNEJ PROWINCJI CHIŃSKIEJ.

Prasa chińska donosi, że niebezpieczeństwo, zagrażające Kantonowi, pobudziło władze i ludność miasta do szybkiej akcji. Obok stałej armii tworzy się w Kantonie armia ochotnicza, do której wstępują zarówno zwyczajni robotnicy, jak i inteligencja, zwłaszcza młodzież akademicka. Nawet więźniowie zwrócili się do władz z prośbą o przyjęcie do armii. Utworzono już pierwszy batalion z 500 więźniów. Znaczny napływ ochotników daje się również zaobserwować w prowincji Honan, w której w ciągu ostatniego miesiąca wstąpiło do armii 200 tysięcy ochotników.

ARMIA MONGOLSKA SPIESZY NA POMOC CHINOM.

Według wiadomości nadchodzących z Hankow armia składająca się ze 100.000 dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych żołnierzy mongolskich, odbywa w chwili obecnej szybkie marsze z południowego Sing-Kiangu do prowincji Szansi, gdzie zamierza połączyć się z 8-mą armią chińską, która w znacznym stopniu utrudnia japońskie połączenia w prowincji Szansi. Przednie oddziały armii mongolskiej dotarły już do miejscowości Lanczau w prowincji Kansu. Armią dowodzi syn Czang-Kai-Szeka, Czang Czin-Kuo, pod którego osobistym dowództwem żołnierze armii mongolskiej byli wyćwiczeni. Jak wiadomo Czang-Kai-Szek poróżnił się w ubiegłym roku ze swym synem, czyniącym zarzuty swemu ojcu, że niedość stanowczo występuje przeciw Japonii. Wówczas to Czang-Czin-Kuo udał się do Moskwy, gdzie przebywał i pogodził się z ojcem dopiero w chwili wybuchu konfliktu japońsko - chińskiego.

Wojenne statki

St. Zjedn. Am. Północnej wyruszyły w drogę

Dziewięć amerykańskich kontrtorpedowców zupełnie nieoczekiwanie opuściło port w San Pedro (Kalifornia), wyruszając na morze z zapieczętowanymi rozkazami. Oficerowie i marynarze, którzy już rozjechali się na święta, wezwani zostali telegraficznie do stawienia się.

O celu podróży tych statków nie wydano żadnego komunikatu urzędowego.

Z półurzędowego źródła amerykańskiego donoszą, iż 9 eskadr lotniczych, wywiadowczych otrzymało rozkaz natychmiastowego udania się do swej bazy wojennej w San Diego, gdzie mają każdej chwili być gotowe do odlotu.

(San Diego leży o 200 kilom. na północ od San Pedro i jest jednym z głównych portów Kalifornii).



Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Hitlerowcy przywracają 48-godz. pracy

Zagłębiu Saary

W górnictwie Zagł. Saary władze hitlerowskie wprowadziły z powrotem 48-godz. tydzień pracy, zamiast 45 godz., który obowiązywał dotychczas.

Jednocześnie zrównano płace górników tego Zagłębia z płacami górników Zagł. Ruhry.

W ten sposób „zglachszaltowano" górników Zagł. Saary z górnikami Rzeszy i pouczono tamtych górników, jakie „dobrodziejstwo" na nich spadło po przyłączeniu Zagł. Saary do Niemiec; otrzymali też odpowiednią zapłatę za głosowanie na rzecz tego przyłączenia.

Cztery kraje za bojkotem Japonii

W Stanach Zjednoczonych jak wiadomo już z depesz, przewodniczący Federacji Pracy (związków zawodowych) William Green, wezwał wszystkie organizacje, należące do Federacji, do natychmiastowego podjęcia kroków dla skutecznego bojkotu towarów japońskich.

Przedstawiciele robotników transportowych i marynarzy trzech krajów skandynawskich — Danii, Norwegii i Szwecji — odbyli w Goeteborgu konferencję, na której wyrazili gotowość przeprowadzić blokadę transportów japońskich, o ile Międzynarodówka Transportowców poweźmie inicjatywę w tym duchu.

B. starosta Czarnocki zatrzymany w więzieniu

Prokurator wniósł zażalenie przeciw wypuszczeniu na wolność za kaucją 10.000 zł. b. starosty Czarnockiego, skazanego w pierwszej instancji na dwa lata więzienia. Na niejawnym posiedzeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu przychylił się do wniosku prokuratora.

B. starosta Czarnocki pozostanie więc w więzieniu aż do rozprawy apelacyjnej.

SŁODYCZE SĄ ZDROWE!

„Batony szkolne Hazet" w czterech doborowych smakach zawierają najodżywczejsze składniki: świeżą śmietankę, kakao orzechy i masło kakaowe.

SPECJALNIE POLECENIA GODNE DLA DZIECI!

300 wyroków w Rzeszowie

za udział w strajku chłopskim

P. A. T. podała ostatnio, że Sąd Okręgowy w Rzeszowie wydał wyroki na 60 chłopów, w związku ze strajkiem chłopskim w sierpniu b. r. Wszystkie te sprawy odbyły się w Sądzie Okręgowym, wskutek odwołania się oskarżonych od orzeczeń karnych, wydanych przez starostwo rzeszowskie. Lecz jest to dopiero pierwsza seria, ponieważ takich orzeczeń miało wydać starostwo rzeszowskie około 300.

„Ideały" młodzieży sowieckiej

Organ młodzieży komunistycznej „Komsomolskaja Prawda" rozpisał ankietę wśród młodych robotników Moskwy na temat: „Jaki typ człowieka jest twoim ideałem? Jakie rysy charakteru podobają się najwięcej i kogo naśladujesz? Sześć pierwszych odpowiedzi wymieniło „człowieka o twarzy robotnika, głowie uczonego, w ubraniu prostego żołnierza" — Stalina, jak opisuje go Henri Barbusse w swej książce. Jeden uwielbia Stalina „za jego prostotę i geniusz".

Woroszyłow, Kaganowicz i Budienny znaleźli również swych wielbicieli.

Wielu obrało sobie za „ideał" Dzierżyńskiego i Jeżowa, będących „przykładami godnymi naśladowania" (ATE.).

Komunikat ambasady tureckiej w Warszawie

Ambasada Turecka nadesłała nam następujący komunikat z prośbą o wydrukowanie:

„Jeden z dzienników warszawskich, opierając się na doniesieniach swego korespondenta ryskiego, zamieścił wiadomość jakoby p. Karachan, b. ambasador Z.S.S.R. w Turcji i jego towarzysze byli skazani w Moskwie za usiłowanie wywołania rewolucji na Kaukazie aby oddzielić ten kraj od Sowietów, i mieli „rzekomo" korzystać z ukrytego poparcia Rządu Tureckiego w swej działalności rewolucyjnej.

Ambasada Turecka w Warszawie, jakkolwiek zdaje sobie sprawę z niewiarogodnej treści doniesień z Rygi, *dementuje w sposób najbardziej kategoryczny* wiadomość, dotyczącą rzekomej roli Rządu Tureckiego w tej sprawie".

Następuje podpis.

Ambasada chińska w Tokio

znalazła się w dziwnej sytuacji

Prasa japońska donosi o nader ciężkiej sytuacji, w której znaleźli się przedstawiciele dyplomatyczni Rządu nankińskiego w Japonii, z ambasadorem Szu na czele. Poczynając od października, Rząd nankiński przestał wypłacać pensje wszystkim urzędnikom chińskiej ambasady w Tokio oraz pracownikom swych konsulatów w Nagasaki, Kobe, Modzi, Seisinie, Keidzo i Taihoku. W rezultacie dla dyplomatów chińskich wytworzyła się trudna sytuacja. Ambasada wprowadziła doraźny podatek po 3 jeny rocznie od każdego Chińczyka, zamieszkałego w Japonii, lecz tych pieniędzy nie starczyło na długo. Wobec tego chińscy urzędnicy dyplomatyczni w Japonii zamierzają przerwać pracę w ambasadzie i konsulatach i zająć się interesami handlowymi.

Dożywotni pobyt w domu obłąkanych za pogróżki

pod adresem królowej Wiktorii

W domu obłąkanych w Brourmoor zmarł niedawno w wieku 83 lat Harry Wyndham Carter.

Człowiek ten nie będąc wcale umysłowo chorym przebył w zakładzie 43 lata. Liczył 40 lat życia, gdy go zamknięto w domu obłąkanych za to, że wystosował list do królowej Wiktorii, grożąc zamachem na jej życie.

W Anglii przyjęte jest, iż sprawców zamachów na życie panujących nie uważa się za przestępców, lecz za ludzi niespełna rozumu. Tak też potraktowano Cartera. Zamknięto go w zakładzie dla obłąkanych, w którym przebył 43 lat. Ani śmierć królowej Wiktorii, ani trzykrotne zmiany na tronie Anglii nie zmieniły w niczym losu NORMALNEGO człowieka, zamkniętego NA CAŁE ŻYCIE w domu obłąkanych.

Pamiętniki oszusta

napisane w więzieniu

Sąd Okręgowy w Starogardzie skazał niejakiego Pawła Szprengla na rok więzienia za oszustwo. Szprengel był już poprzednio karany. Przebywając obecnie w więzieniu w oczekiwaniu na wyrok z powodu wniesionej apelacji, napisał dwa tomy pamiętników, w których przyznaje się do popełnionych win, zobowiązując się wrócić na uczciwą drogę, w razie zwolnienia go z więzienia.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. K. KRAJEWSKI
WENERYCZNE, płciowe, pęcherza.
Przyjmuje w swojej prywatnej lecznicy specjalnej
Warszawa, Chmielna 56 od godz. 8 r. do 8 wiecz.

Dr. med. M. SALAMON
wszelkie analizy lekarskie
Obecny adres: Warszawa, Leszno 28 (róg Karmelickiej) tel. 11.54.92. 80

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36
9 r.-9 w.
w niedzielę do 2-ej
Weneryczne, płciowe, skórny
w lecznicy Hoża 7

Dr. Med. GROSGLIK
WENERYCZNE I PŁCIOWE
ZŁOTA 44
od 9 r. do 9 w. Niedziele do 2 p. p.

LECZNICA wyłącznie dla
REUMATYKÓW
i ARTRETYKÓW
czynna od 10—1 i 4—7, Wierzbowa 1

O przebudowę duszy polskiej

Akcja „Zadrugi“

Ukazał się numer drugi ciekawego pisma „Zadruga“. O pierwszym numerze pisaliśmy bardzo obszernie (aczkolwiek krytycznie) — i „Zadruga“ uznaje, że nasz głos był „poważny i ciekawy“.

Drugi numer jest, naturalnie — dalszym ciągiem tej ideologii, która była rozwinięta w pierwszym. Chodzi o przebudowę duszy polskiej. jej postawa jest zbyt „wegetatywną“ (zdaniem „zadrugowców“), mało pogodną, mało przedsiębiorczą, mało energiczną. Taka „postawa“ może Polskę doprowadzić do katastrofy... Przyjrzyjmy się cyfrom. Inż. L. Ż. daje taką istotnie bardzo frapującą tabelkę:

„Oto kilka cyfr ilustrujących kierunek grawitacji naszego gospodarstwa.

Udział procentowy Polski w produkcji światowej, którą przyjmujemy jako 100:

	1913	1929	1932	1935
Ogólna wartość produkcji przemysłowej	0,9-1,0	0.7	0.5	0.4
Stal	2.3	1.3	1.1	1.1
Węgiel	3.4	3.3	3.0	2.6
Ropa naftowa	2.1	0.4	0.3	0.2
Surówka	1.2	0.8	—	[illegible]
Cukier buraczany	8.6	8.2	5.4	4.7

Ludność Polski wynosi 1,5% ogółu ludzkości.

Tragiczna wymowa tych cyfr charakteryzuje całość naszego gospodarstwa, pomimo najróżniejszych tromtadracji optymistycznych“.

Istotnie „wymowa cyfr“ jest wielka. „Zadruga“ niemal wszystko przypisuje biernej, niemrawej psychicznej postawie Polaków. Tą „podstawę“ „zadrugowcy“ przedstawiają z najrozmaitszych punktów widzenia. I zawsze to samo: bierność.

P. Staniewicz np. nazywa tą cechę — kobiecością. Albowiem — powiada —

„postawy męskie wyrażają się w traktowaniu świata zewnętrznego jako tworzywa dla siebie, dla tego przewagę w nich mają *instynkt walki, instynkt woli sprawczej*, instynkt podporządkowania, instynkt samopoczucia jak to utrzymuje współczesna socjologia. Intelekt męski jest nastawiony również w tym kierunku“.

Tu autorzy zbliżają się nieco do filozofii ruchu hitlerowskiego. Wśród hitlerowców jednym z najulubieńszych filozofów jest Nietzsche z jego „wolą mocy“.

Stwierdziwszy tą bierną, wegetatywną postawę Polaków (minimum wysiłku — minimum rezultatów) „zadrugowcy“ (nacjonaliści, według własnych oświadczeń) przechodzą do swego najważniejszego twierdzenia — że ta bierna postawa jest skutkiem katolicyzmu, — katolickiego światopoglądu, katolickiego wychowania. Nacjonalizm i katolicyzm są to pojęcia przeciwstawne! P. Stachniuk — jak się zdaje, główny ideolog „Zadrugi“ — pisze np. —

„*Katolicyzm wyniszczał* [illegible] *wszystkim postawy twórcze,* [illegible] *miczne człowieka*. Bo cóż się stać mogło z postawą *heroiczną*, [illegible] czą w naturze ludzkiej, gdy [illegible] stem wychowawczy w/g Adama nakazywał „rzeczy doczesnych używać tylko o tyle, o ile się to przyczynia do osiągnięcia swego celu ostatecznego, najwyższego“. A wiadomo, że ten najwyższy cel, tylko w skupieniu, ciszy, modlitwie i kontemplacji mógł być osiągnięty.

W kleszczach *takiego systemu wychowawczego* „dynamicznie“ stosowanego powstały główne cechy charakteru narodowego — personalizm ścieśniony i wola wegetacji“.

Takim jest cykl głównych myśli „Zadrugi“: Trzeba walczyć z postawą „wegetacyjną“ Polaka, zrodzoną przez katolicyzm. Czyli że trzeba walczyć z katolicyzmem? Ten naturalny wniosek nie jest wyraźnie formułowany. Redakcja zastrzega się przeciwko „nawrotowi do pogaństwa“, o który została posądzona. Natomiast z radością stwierdza, że obrońcy katolicyzmu częściowo się zgadzają z tezami „Zadrugi“. Tak np. „Prosto z Mostu“ uważa, że krytyka katolicyzmu odnosi się chyba do pewnych przejawów poreformacyjnego załamania się katolicyzmu, a nie do katolicyzmu w ogóle. Również p. Myczka w klerykalnej „Kulturze“ jak gdyby zgadza się z zarzutami pod adresem katolicyzmu, ale zapewnia, że tworzy się nowy katolicki ruch o „dynamicznej“ postawie.

Takie jest stanowisko „Zadrugi“ i stanowisko poważniejszych oponentów. Gotowi jesteśmy przyznać „Zadrudze“ zasługę — postawienia problemu: problemu przebudowy duszy polskiej, problemu większego jej „zenergizowania“. Tak, problem ważny. Ale jak wygląda strona pozytywna— co właściwie należy czynić?

Tu wyraźnej odpowiedzi nie mamy. Walka z katolicyzmem? Ale, jak, w imię czego? Czy „zadrugowcy“ chcą tylko katolicyzmowi dać nową treść, nowy charakter? Jednak się śmieją z p. Myczki, który mówi o nowym, „dynamicznym“ katolicyzmie.

Jedno zastanawia... Co razi niektórych „zadrugowców“ w katolicyzmie? Rzecz szczególna, — weźmy artykuł p. Pinińskiego, — razi ich w katolicyźmie akurat hasło MIŁOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ. Przecie chodzi nam, pisze p. P., o rozpalenie woli twórczości, chodzi o instynkty dynamiczne, chodzi o wolę sprawczą i walkę — a więc co tu ma do roboty miłość? Ciekawe rozumowanie. Przypomina rozumowanie hitlerowskich „niemieckich chrześcijan (Deutsche Christen), którzy też zwalczają miłosierdzie i pacyfizm w imię „walki“...

Nie zaprzeczamy, że klerykalizm swym wychowaniem, dawną szkołą wyznaniową fatalnie wpłynął na psychikę polską. U Lelewela znajdziemy pod tym względem ciekawe interwencje. Ale „wegetatywność“, bierność polskiej psychiki raczej jest związana z gospodarczym ustrojem Polski, raczej jest wynikiem szlacheckiej, feudalnej struktury Polski. (Patrz niektóre uwagi A. Świętochowskiego). Naturalnie, wpłynęła także niewola pod caratem rosyjskim i t. d.

Problem jest postawiony. Ale diagnoza (rozpoznanie) conajmniej niedostateczna. A terapia zostale w ogóle niewyklarowana.

Walczyć z biernością psychiki polskiej trzeba, co nie znaczy naturalnie, że trzeba stawać na stanowisku nacjonalistycznym. Walka powinna być prowadzona systematycznie przez 1, DEMOKRACJĘ polityczną, samorządową, ubezpieczeniową i t. d., bo ta przyzwyczaja jednostkę do inicjatywy i odpowiedzialności; 2, UPRZEMYSŁOWIENIE Polski; 3, odpowiednie WYCHOWANIE, budzące w dziecku samodzielność.

Problem jest postawiony. Natomiast „rozwiązania“ redakcji „Zadrugi“ są conajmniej niejasne. Pozatem staczają ku linii hitlerowskiego nacjonalizmu. Wyczuwa się wpływy obce...

K. CZAPIŃSKI.

„Gazeta Polska“

Trudno nie zauważyć, że objęcie przez „Ozon“ — „Gazety Polskiej“, jako organu urzędowego, odbiło się zgoła fatalnie na samym piśmie.

Dawniej „Gazeta Polska“ była dostojna i uroczysta, naogół nudna, jeżeli brakło artykułów p. Miedzińskiego albo p. Matuszewskiego, nikt wszakże nie hasał po jej szpaltach tak, jak hasa dzisiaj tajemniczy p. (X), kierownik Przeglądu Prasy.

O milę poznasz „młodego narodowca“ (z tych „młodych“... po czterdziestce); i ze stylu, i z ujęcia kwestyj, i ze sposobu „polemizowania“. Aliści to jest [illegible] *problem wewnętrzny. Wasza głowa. Dlaczego jednak używać chwytów mało... eleganckich? Oto wczoraj „Gazeta Polska“, cytując wcale obszernie artykuł tow. M. Niedziałkowskiego z naszego numeru świątecznego („Na szlakach wielkiego przełomu“) OPUŚCIŁA ustęp, mówiący o wyłączeniu zagadnień obrony Państwa z wewnętrznych walk politycznych, i ZASTOSOWAŁA ustęp końcowy o „Złotym Rogu“ NIE DO ZAGADNIEŃ OBRONY PAŃSTWA, tylko do zagadnień konsolidacyjnych lewicy polskiej. Sens wypadł, oczywiście, całkiem inaczej, poprostu NAODWRÓT.*

Czy to można nazwać polemiką?

Moi panowie! przecie to jest jakieś (bo ja wiem, jak nazwać?) KORSARSTWO w polemice. A przecie redaktor naczelny „Gazety Polskiej“ podpisał też deklarację zbiorową prasy stołecznej o potrzebie polemiki LOJALNEJ.

S. K.

Miraże kolonialne

(w). Od czasu do czasu pojawia się seria artykułów, notatek i uwag na tematy kolonialne. Ostatnio powtórzyło się to z okazji wizyty w Polsce ministra Delbosa.

Trzeba przyznać, że ostatnio sprawę tę omawiano w postaci nieco realniejszej niż poprzednio. Związane to było zresztą z komunikatem Agencji Havasa, który, w konkluzji swych informacyj na ten temat, stwierdził, że Polska nie ma żadnych ambicyj terytorialnych, że nie żąda obszarów o pełnej suwerenności... .

Są u nas coprawda wielbiciele haseł „imperialnych“ na modłę Mussoliniego, ale przeważa, na szczęście, opinia, że są to w naszych warunkach fantastyczne mrzonki. Nie mówiąc już o trudnościach osiągnięcia obszarów suwerennych, trzeba się zastanowić nad trudnościami eksploatacji obszarów kolonialnych. Wie coś o tym Mussolini. Imperium kosztuje! Spodziewane korzyści, obietnice, jakie czyniono ludności — rozwiały się jak mgła. Plantacje, surowce, osadnictwo — wszystkie te piękne rzeczy odeszły w dalszą przyszłość. Teraźniejszość — to obciążenia Państwa na rzecz administracji i zagospodarowania posiadłości afrykańskich! Nietylko zdobycie, ale utrzymanie zdobytych obszarów wymaga wielkich nakładów pieniężnych.

Wróćmy jednak do spraw polskich. Kolonie — mówi się — to przede wszystkim surowce. Surowce, których Polska tak wiele potrzebuje, które okupić trzeba ogromnym wysiłkiem i ofiarami. W miarę rosnącego ożywienia gospodarczego — trzeba wwozić coraz więcej surowców z zagranicy i zrównoważenie obrotów z zagranicą staje się coraz trudniejsze i wreszcie — niemożliwe. Wywóz towarów nie może już wyrównać wwozu, zaś Polska nie jest w tej sytuacji, by mogła płacić gotówką, dewizami za przywóz surowców ani też pokryć te koszty innymi pozycjami obrotów pieniężnych z zagranicą.

To wszystko prawda. Jednak nie trzeba się łudzić, że zdobycie własnych obszarów kolonialnych rozstrzygnie sprawę surowców. Nie jest prawdą, jakoby większość surowców pochodziła z obszarów kolonialnych. Według danych komisji surowcowej Ligi Narodów, procent surowców pochodzenia kolonialnego wyraża się liczbą 3. Sprawozdanie to coprawda ze strony niemieckiej krytykowano, wykazując, że istotnie surowce pochodzenia kolonialnego przekraczają 10% ogólnego zaopatrzenia surowcowego świata. Gdyby nawet tak było to i wtedy posiadanie własnej kolonii nie stanowi rozstrzygnięcia skomplikowanych trudności surowcowych Polski.

Może jednak posiadanie kolonii rozstrzygnie kwestję nadmiaru ludności? Istotnie Polska jest krajem o znacznym przyroście naturalnym ludności, wynoszącym rocznie 400 — 500 tysięcy głów. W czasie kryzysu emigracja zarobkowa z Polski skurczyła się do niewielkich rozmiarów (1919 — 243.442, w roku 1936 już tylko 54.595). Oczywiście było to następstwem rosnących przeszkód i barier, a także kryzysu w krajach emigracji zarobkowej, który wywołał odwrotną falę powrotu wychodźców. Dziś stanęliśmy w obliczu ponownego ożywienia emigracji zarobkowej.

Przypuśćmy na chwilę, że istotnie emigracja stanowi rozwiązanie problemu ludnościowego Polski najbardziej celowe i pożądane. Doświadczenie choćby polityki kolonialnej włoskiej, dowodzi, że własne kolonie, wcale nie są tymi obszarami, które przyciągają emigrację zarobkową. Emigracja ta kieruje się raczej do krajów zagospodarowanych, względnie do takich, gdzie warunki uprawy bardziej przypominają sytuację kraju macierzystego, niż warunki afrykańskie.

Sądzić, że obszary kolonialne pomieszczą znaczne zastępy osadników z Polski, — to znaczy nie liczyć się z tym doświadczeniem i z przyczynami tego zjawiska.

Wiemy jednak skąd inąd, że emigracja zarobkowa robotników, czy też chłopów bezrolnych nie jest jedynym, a napewno nie najlepszym sposobem rozstrzygnięcia kwestii ludnościowej Polski. Na pierwszy plan wysunąć się musi zagospodarowanie Polski, rozwój nowych ośrodków przemysłowych, reforma rolna, rozbudowa przemysłu rolniczego.

„Perspektywy kolonialne“ należy więc uważać za zgoła fantastyczne pomysły, zwłaszcza, jeśli traktować je jako sposób rozwiązania palących zagadnień społecznych i gospodarczych.

W sprawie napadu na mec. Zygmunta Nagórskiego

Otrzymaliśmy z prośbą o zamieszczenie list następujący:

Red.

DO PANA MECENASA ZYGMUNTA NAGÓRSKIEGO.

Wielce Szanowny Panie!

Na wiadomość o napadzie, którego padł Pan ofiarą, tym bardziej oburzającym i w naszych nawet stosunkach niesłychanym, że napad ów miał miejsce po zlikwidowaniu przez Pana z bronią w ręku, zgodnie z tradycjami polskiego honoru żołnierskiego, sprawy, wynikłej na Walnym Zebraniu Adwokatów, a sprowokowanej zachowaniem się części tegoż zebrania,

wyrażamy Panu, zasłużonemu działaczowi niepodległościowemu, odważnemu i bezinteresownemu obrońcy oskarżonych synów włościańskich, rzecznikowi legalizmu, kultury ludowej i ideałów demokratycznych w Polsce — naszą serdeczną sympatię.

Klub Demokratyczny.

Za Zarząd:
Prof. dr. Mieczysław Michałowicz
prezes
Regina Fleszarowa, wiceprezes.

Z treścią tego listu zsolidaryzują się wszyscy ludzie przyzwoici w Polsce; nie chodzi o sam fakt pojedynku; na pojedynki i na ich wartość można zapatrywać się rozmaicie; chodzi o to, że DANY ZATARG KONKRETNY został zlikwidowany w drodze, uznanej za honorową przez OBIE STRONY. Z tą chwilą sprawa zatargu PRZESTAJE ISTNIEĆ; taka jest zasada, przestrzegana WE WSZELKICH ŚRODOWISKACH od „korporanckich“ począwszy na skrajnie lewicowych kończąc. Jeżeli — mimo to — trzech osobników napada na jedną ze stron O TO SAMO, o co była rozprawa honorowa, to to jest—z każdego punktu widzenia—ZWYKŁA NAPAŚĆ, która NIE OBRAŻA NAPADNIĘTEGO zato DYSKWALIFIKUJE NAPASTNIKÓW. TAKICH napastników można ścigać sądownie. Nic ponadto.

***

O napadzie na p. Z. Nagórskiego pisaliśmy przed paru dniami. Punktem wyjścia było zajście na zebraniu adwokatury okręgu warszawskiego.

Posłanka z najdalszej północy

[illegible] wyborową wybrana została ponownie do parlamentu 62-letnia posłanka mrs. Maria Black.

Reprezentuje ona w parlamencie kanadyjskim najbardziej na świecie na północ wysunięty okrąg wyborczy Yukon, niemal w całości położony na północ od 60 stopnia szerokości geograficznej i przedstawiający olbrzymią płaszczyznę o powierzchni pół miliona [illegible].

Jest to najdziksza i najbezludniejsza okolica Kanady, ale liczy pna 1805 wyborców, uprawnionych do głosowania.

Pani Maria Black zna osobiście 1500 wyborców, gdyż mieszka w tych stronach od 1898 roku, kiedy przywędrowała tu ze swym mężem, który również [illegible] z tego okręgu i wraz z [illegible] podróż po wszystkich [illegible] tych olbrzymich bezkresach [illegible].

Pani Maria Black bardzo [illegible] traktuje swoją misję poselską i całe [illegible] biegłe lato strawiła na objeździe [illegible], biegnąc nieraz po kilkaset kilometrów drogi po tundrze dla odwiedzenia jednego wyborcy i wysłuchania jego życzeń oraz pomówienia z nim o nadchodzących wyborach.

Po raz pierwszy wybrano ją w roku 1922 na okres lat 15 jako następczynię po swym mężu, który wówczas chorował. Obecnie mieszkańcy okręgu Yukon obdarzyli ją po raz drugi zaufa[illegible]

129 milionów liczy ludność

U. S. A.

Według ogłoszonych danych statystycznych ludność Stanów Zjednoczonych Am. Półn. wynosiła na d. 1 lipca r. b. 129.257.000 mieszkańców. W porównaniu z d. 1 lipca 1936 roku wynosi przyrost 822 tysiące. Największy stan Nowy Jork liczył 12.959.000 mieszkańców, wykazując roczny przyrost 24 tys. mieszkańców, następny pod względem liczebności stan New Jersey liczył 1.VII. r.b. 4.343.000 mieszkańców, wykazując przyrost 15 tys.

Ten stosunkowo słaby przyrost ludności należy przypisać bądź wstrzymaniu imigracji do Ameryki, bądź też masowemu przesiedlaniu się mieszkańców stanów wschodnich na Daleki Zachód.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

Emerytury dla posłów

Powołana specjalna komisja Izby Gmin W. Brytanii opracowała projekt ustawy emerytalnej dla posłów. W myśl tego projektu emerytura przysługiwać będzie każdemu posłowi, który posłował dziesięć lat do parlamentu.

Emerytura po 10 latach posłowania ma wynosić 150 funtów rocznie (3750 złotych).

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o umieszczenie na łamach „Robotnika“ następującego oświadczenia:

Oświadczam, że solidaryzuję się w zupełności z wystąpieniem (p. „Robotnik“ z dn. 23.XII b. r.) szeregu nauczycieli akademickich przeciw „ghettu“ ławkowemu na wyższych uczelniach.

Dr. Wacław Niedziałkowski,
Docent S. G. G. W.

PORADNIA
Swiadomego Macierzyństwa
imienia dr. med.
J. Budzińskiej - Tyllckiej
Leszno 23 m. 8
Zapobieganie ciąży, leczenie chorób kobiecych i bezpłodności. Porady przedślubne
Wtorek, czwartek, sobota—9—12
codziennie od 5 do 8

Ich złamane serce...

W czwartek, dnia 23 b. m. papież wygłosił orędzie do katolików całego świata, [illegible] które nie wiadomo dlaczego nasza [illegible] PAT [illegible] zataić przed polskim społeczeństwem.

Ten [illegible] los spotkał odezwy ks. prymasa [illegible] dziatek [illegible] prasy po [illegible] ką Agencję Prasową. [illegible] Ozonu odezwy ks. prymasa nie podał.

Złośliwi twierdzą, że orędzie papieskie i odezwa ks. prymasa Hlonda dlatego przemilczane zostały przez PAT-a i przez „Gazetę Polską“, że zarówno orędzie, jak i odezwa występują przeciwko totalizmowi i faszyzmowi, ale my nie dajemy temu wiary... Co znowu! [illegible]

A swoją drogą biedni są ci nasi sanato - endecy! Totalizm tu a katolicyzm tam, a w środku ich złamane serce — jak śpiewano kiedyś w „Szopce Warszawskiej“.

***

Dla ścisłości zaznaczamy, iż wtorkowa „Gazeta Polska“ podała obie mowy.

Egzekutywa Międzynarodówki

Na 16 i 17 stycznia została zwołana do Brukseli Egzekutywa Międzynarodówki Socjalistycznej. Porządek dzienny obejmuje:

1) sprawozdanie sekretariatu Międzynarodówki;
2) wojnę w Hiszpanii;
3) wojnę w Chinach;
4) sytuację ogólną międzynarodową.

NUMER NOWOROCZNY NASZEGO PISMA UKAŻE SIĘ W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI. ZAMÓWIENIA KIEROWAĆ PROSIMY DO ADMINISTRACJI, WARECKA 7, TEL. 5.13.80, DO PIĄTKU, DN. 31 GRUDNIA, GODZ. 12-ej W POŁUDNIE.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA NASZEGO PISMA DO TEJ SAMEJ GODZINY.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Na Dalekim Wschodzie

„Położenie może znienacka ulec zmianie“

według opinii Anglików

Rozwój operacji wojskowej w prowincji Szangtung spowodował najwidoczniej pewną przerwę w japońskiej akcji wojskowej, skierowanej na Kanton. W angielskich kołach wojskowych Hongkongu nie wykluczają jednak bynajmniej możliwości, że położenie może zupełnie nieoczekiwanie ulec całkowitej zmianie.

Z Hankou donoszą, że reorganizacja armii chińskiej przeprowadzana jest z wielkim nakładem energii i że będzie ukończona prawdopodobnie w połowie lutego. Jednocześnie nastąpić ma zasadnicza reorganizacja chińskiego głównego dowództwa, celem utworzenia na przyszłość jednolitego kierownictwa.

OFENSYWA NA PUKOW

Oficjalnie donoszą, o wzięciu przez wojska japońskie stolicy prowincji Szantung, miasta Tsinanfu. Dalsze kolumny japońskie w swym pochodzie z południa posuwają się wzdłuż linii kolejowej Tientsin — Pukow i dotarły na południe od stolicy Szantung.

PRZEMYSŁ JAPONII ZA WOJNĄ

Prasa japońska donosi, że 200 przedstawicieli największych firm przemysłowych, handlowych i t. d. doręczyło szefowi Rządu japońskiego ks. Konoe memoriał, w którym wskazują na to, że stosunki między Japonią a ZSRR. stają się coraz bardziej naprężone. Winę za stan istniejący ponosi całkowicie ZSSR. Memoriał ten stwierdza, że podobna sytuacja nie może być nadal tolerowany.

ZAMACH NA KIU - SZIU

Koło dworca w miejscowości Ogura, położonej na wyspie Kiu-Sziu (Japonia) nastąpiła eksplozja bomby podłożonej przez niewykrytego dotychczas sprawcę. Na skutek tej eksplozji zajęły się trzy wagony pociągu osobowego, przy czym 16 osób odniosło rany z poparzenia.

Po bombardowaniu „Panay“

Przyjęcie przeprosin początkiem upokorzeń

Wymiana not między Tokio a Waszyngtonem w sprawie „Panay“ wywołała sprzeczne komentarze w prasie waszyngtońskiej.

„Evening Star“ pisze w artykule wstępnym: „Departament stanu i Tokio mogą uważać incydent za załatwiony, ale jest rzeczą więcej niż wątpliwą, czy tak samo myśli naród amerykański. Przeciwnie, wiele osób jest zdania, że przyjęcie japońskich przeprosin za tak poważne znieważenie sztandaru amerykańskiego będzie nie końcem, lecz początkiem upokorzenia i pogwałcenia naszych praw na Dalekim Wschodzie“.

Z drugiej strony „Washington Daily News“ pisze: „Jest rzeczą stosunkowo mało ważną, czy bombardowanie „Panay“ było wynikiem przypadku, czy nie. Ważną jest rzeczą natomiast szczere pragnienie Japonii załagodzenia incydentu przez publiczne przyznanie się do winy“.



Żołnierze chińscy naprawiają drogi zniszczone przez bomby japońskie.

Dymisja gabinetu w Rumunii

Według nieoficjalnych wiadomości, premier Tatarescu złożył na ręce króla Karola II dymisję gabinetu, która jak dotychczas, nie została jeszcze ogłoszona.

* *

Prezydium rady ministrów komunikuje: Centralna komisja wyborcza ogłosiła w poniedziałek normy, które służyć będą za podstawę do podziału mandatów do izby deputowanych. Po rozpatrzeniu tych norm, stało się jasnym, że stronnictwo liberalne nie będzie mogło utworzyć większości w izbie deputowanych. Stwierdzenie tego faktu stworzyło nową sytuację, która jest rozpatrywana przez rząd.

Po „wyborach“ w ZSSR

Po wyborach w ZSSR prasa sowiecka donosi, że „wrogowie ludu“ po wyborach nie zaniechali swej działalności, i w dalszym ciągu uprawiają sabotaż oraz organizują akty terrorystyczne, zwłaszcza przeciw stachanowcom (ATE).

* *

Sąd wojenny w Pskowie skazał na rozstrzelanie dwóch „kontrrewolucyjnych terrorystów“, którzy zamordowali znaną „stachanówkę“ Bułakową, kierowniczkę stacji maszynowo-traktorowej.

Donoszą z Archangielska że sąd skazał na karę śmierci cały zarząd trustu leśnego, oskarżony o sabotaż. Ponadto oskarżono ich o wprowadzenie dwunastogodzinnego dnia pracy do trustu.

W Tyflisie skazano na karę śmierci za sabotaż i należenie do organizacyj kontrrewolucyjnych 6 członków zarządu gruzińskiego państwowego trustu „Zagotzierno“.

Skazano 4 urzędników towarzystwa [illegible]go w Leningradzie na karę śmierci dla tego, że zamówili oni za 1.800.000 rubli pewien gatunek guzików, dla którego nie było żadnego zastosowania.

W republice tatarskiej skazano na śmierć 10 członków „organizacyj trockistowskich“ dla tego, że oskarżeni oni byli o „uprawianie sabotażu w hodowli bydła“.

„Drobnomieszczańskie asekuracje“

„Krasnaja Zwiezda“ podnosi ponownie sprawę przyjmowania nowych członków do partii i stwierdza, że nikt z komunistów nie chce dawać rekomendacji nowowstępującym członkom. Tego rodzaju stanowisko komunistów dziennik nazywa „drobnomieszczańską asekuracją“.

Zaciekłe walki w Teruel

W Teruel gwałtowność ataków wzrosła przy czym wojska rządowe wprowadziły do akcji wielką ilość materiału technicznego. W ataku na starą dzielnicę Teruel bierze udział 160 czołgów i wiele samochodów pancernych. Pod koniec dnia oddziały rządowe podejmowały specjalnie gwałtowne szturmy na niektóre punkty w południowej i południowo-wschodniej części miasta. O godz. 17-tej radiostacja w Teruel nadała wiadomość, że garnizon opiera się skutecznie zaciekłym atakom i że około godz. 15-tej dwa kolejne szturmy zostały odrzucone z bardzo ciężkimi stratami dla atakujących.

Dalsze komunikaty powstańców donoszą, że:

Kolumny gen. Aranda zbliżają się od południowo - zachodniego odcinka frontu pod Teruel, walcząc bez przerwy z cofającym się przeciwnikiem. Zakończenie walki spodziewane jest już niebawem, dzięki wprowadzeniu do boju nowych oddziałów powstańczych, przybyłych z Calatayud.

Wobec poprawy stanu pogody, wtorek i środa będą zapewne dniami decydującymi. Spodziewane jest wprowadzenie do walki znacznych sił lotniczych, które ostatnio na skutek gęstej mgły miały akcję bardzo utrudnioną.

Z MEKSYKU DO HISZPANII

Parowiec hiszpański Ibai wypłynął z ładunkiem materiałów wojennych dla Hiszpanii republikańskiej z Veracruz do Barcelony. Na ładunek parowca składa się z 20 samolotów oraz 20 milionów nabojów karabinowych. Na pokładzie Ibei znajduje się większy oddział ochotników, pragnących walczyć w szeregach wojsk republikańskich.

„W imię ładu i jasności“

Virginio Gayda, omawiając na łamach „Giornale d'Italia“ wiadomość o bliskim wyjeździe specjalnej misji faszystowskiej do Japonii, widzi w tym nowy dowód działalności włosko - niemiecko - japonskiego protokółu z dn. 6 listopada b. r. Wielkie zagadnienia Włoch i Japonii — pisze Gayda— posiadają wiele cech wspólnych. Oba narody potrzebują miejsca pod słońcem oraz ekspansji dla uzyskania warunków pokojowej pracy. Wszelkie stosunki międzynarodowe, aby mogły sprzyjać pracy poszczególnych narodów, wymagają ładu i jasności. Dlatego też Włochy, Niemcy i Japonia powzięły wzajemne zobowiązania przeciwko komunizmowi.

Autor zauważa, że wspólnej polityce Włoch, Niemiec i Japonii grozi wroga koalicja. Za szczególnie znamienne uważa Gayda reakcje, powstałe w Stanach Zjednoczonych z powodu zbrojeń Japonii.



Abuna [illegible], nowy patriarcha Abisynii, z ramienia Włoch, nie został uznany przez głowę kościoła koptyjskiego i grozi mu ekskomunika.

Opowieści drutów telegraficznych

HITLEROWSKA „SZKOŁA ŻON“

Jak donosi „Berliner Tageblatt“ przyszłe małżonki hitlerowców będą musiały się poddać przed wstąpieniem w związki małżeńskie specjalnemu „kursowi dla narzeczonych“.

We wszystkich „szkołach żo[illegible] urządzone będą mieszkania dwupokojowe. W mieszkaniach tych kandydat[illegible] żony i matki niemieckie, będą się musiały nauczyć [illegible] tak, ażeby znalazło się [illegible] cze dosyć przestrzeni na wychowanie kilkorga dzieci.

100 RANNYCH NA MECZU

W mieście Uberaba w czasie meczu piłki nożnej, zawaliła się trybuna dla publiczności. Zgórą sto osób odniosło rany.

„HIS MASTERS VOICE“ W OGNIU

W godzinach wieczornych w poniedziałek, wybuchł na Oxford Street olbrzymi pożar w 4-ro piętrowym gmachu znanej fabryki gramofonów i radio aparatów „His Masters Voice“.

TRAGEDIA MILIONERÓW AMERYKAŃSKICH

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, wydarzyła się w posiadłości wdowy po znanym przemysłowcu amerykańskim Camphelli, tragedia rodzinna. Gdy p. Camphelli odmówiła swej lekko podchmielonej córce wydania klucza od samochodu, wynikła sprzeczka, w czasie której córka zastrzeliła swą matkę, stojącą pod choinką.

W SAN SALWADOR ZNOWU TRZĘSIENIE ZIEMI

W niedzielę wieczorem 7 miast republiki San Salwadorskiej nawiedzone zostało przez silne trzęsienie ziemi. Centrum trzęsienia ziemi znajdowało się przypuszczalnie w Sierra Pa[illegible].

POŻAR NA WYSPIE CHILE

W miejsowości Castro na wyspie Chile, wybuchł katastrofalny pożar, który zniszczył 70 domów. 150 rodzin zostało pozbawionych dachu nad głową. Straty obliczane są na 5 milionów pesów.

SKARB Z PRZED 600 LAT

W dzień wigilijny murarze, dokonujący reparacji w jednym ze starych domów, dawnej dzielnicy miasta Calais (Francja), odkryli przypadkiem zamurowaną w ścianie, starożytną skrzynię, zawierającą skarb z monet złotych, pochodzący z roku mniejwięcej 1340.

REKORD WYSOKOŚCI

Lotnik Maurice Arnoux na lotnisku w Orly, pobił światowy rekord wysokości dla jednopłatowców 6-cio cylindrowych, osiągając 7.907 mtr. Rekord ustalono na samolocie Farmana, motor 140 HP, Renault Bengali.

List Lotem zastępuje telegram

WIADOMOŚCI SPORTOWE

LEKKOATLETYKA

UKONSTYTUOWANIE ZARZĄDU WARSZAWSKIEGO O. Z. L. A.

Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes — inspektor Duda, wiceprezesi inż. Ołdak, Zuber, Kusociński, sekretarz — Maćkowiak, skarbnik — Pleszczyński, gospodarz — Bolimowski, członkowie — Strusińska, dr. Trzaskowski, Michałowski, Żelkowski i Miedzianowski.

Na czele komisji sędziowskiej stanął inż. Ołdak, na czele komisji sportowej — p. Zuber, na czele komisji organizacyjno-propagandowej — Janusz Kusociński, na czele komisji dyscyplinarnej — inż. Ołdak.

ZIMOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W WARSZAWIE

W niedzielę, dn. 16 stycznia o 10.30 odbędą się w hali CIWF, propagandowe zawody lekkoatletyczne dla pań i panów.

Drugie zimowe mistrzostwa Warszawy w hali odbędą się w niedzielę dn. 30 stycznia o 10-ej rano.

Zaprawa zimowa dla lekkoatletów zostanie wznowiona na stadionie Wojska Polskiego i w miejskim ośrodku WF. przy ul. Ciepłej z dniem 4 stycznia 1938 r.

TENIS

SENSACYJNA PORAŻKA BUDGE Z CRAMMEM

Na zawodach tenisowych w Sidney, Budge poniósł sensacyjną klęskę z Niemcem Crammem 1:6, 3:6.

Drugi tenisista niemiecki Henkel przegrał z Bromwichem 6:1, 6:1.

BUDGE NIE CHCE, ALE JEGO RODZINA CHCIAŁABY BARDZO...

Pierwsza rakieta świata, Amerykanin Donald Budge, otrzymał znowu propozycję przejścia na zawodowstwo. Budge propozycję odrzucił. Mimo to, jego rodzina prowadzi w dalszym ciągu pertraktacje z menazerami, jego matka wręcz oświadczyła dziennikarzom, że ich sytuacja finansowa nie pozwala na to, aby syn był w dalszym ciągu amatorem. Wobec stanowiska rodziny, nie wiadomo, czy Budge w końcu nie zdecyduje się na przyjęcie nowej oferty. Podobno proponują Amerykaninowi 100.000 dolarów oraz procent od turniejów zawodowych.

ŁYŻWIARSTWO

SONIA HENIE NAJBARDZIEJ DOCHODOWA ARTYSTKA FILMOWA AMERYKI

Była wielokrotna mistrzyni świata w łyżwiarstwie, Sonia Henie została, jak wiadomo, artystką filmową. Jak się okazuje, jej filmy cieszą się olbrzymim powodzeniem w Ameryce. W ciągu jednego roku, dwa jej filmy zgromadziły w Ameryce 4 i pół miliona widzów, bijąc w ten sposób rekord powodzenia. Poza pracą wytwórni, Sonia Henie, jak już donosiliśmy, wynajęła na styczeń Madison Square Garden, gdzie ma zamiar wystawić olbrzymią rewię łyżwiarską, a następnie zorganizuje nowe tournee po Ameryce.

TYLKO JEDEN ŁYŻWIARZ ZGŁOSIŁ SIĘ DO MISTRZOSTW BELGII

W Brukseli miały się odbyć łyżwiarskie mistrzostwa Belgii. Związek jednak musiał w ostatniej chwili odwołać zawody, gdyż do tej imprezy zgłosił się tylko jeden zawodnik, Rene Lamot, a do zawodów pań nie zgłosiła się żadna zawodniczka.

BOKS

FRANCJA DYSKWALIFIKUJE SWYCH OLIMPIJCZYKÓW

Francuski Związek Bokserski zdyskwalifikował olimpijczyków Michelot i Despeaux i mistrza Francji Tritza, za przekroczenie zasad amatorskich. Zawodnicy ci mają przejść oficjalnie na zawodowstwo w najbliższych dniach.

HOKEJ

FRANCUSKI ZWIĄZEK HOKEJOWY NIE MA PIENIĘDZY NA WYSŁANIE DRUŻYNY

Francuski Związek Hokejowy zakomunikował organizatorom mistrzostw hokejowych świata w Pradze czeskiej, że udział swój w mistrzostwach uzależnia od znalezienia pieniędzy na pokrycie kosztów wysłania drużyny do Pragi czeskiej. Koszta podróży i utrzymania na miejscu nie są coprawda zbyt wysokie, wynoszą zaledwie 17.000 franków, ale francuski związek hokejowy nie posiada nawet takiej sumy, i zabiega obecnie o pomoc rządu.

Zwiększenie floty morskiej

projektują Stany Zjednoczone

W następstwie wizyty admirała Leahy w Białym Domu w Waszyngtonie postanowione zostało znaczne zwiększenie floty amerykańskiej w roku 1938.

Szczegóły programu rozbudowy floty będą prawdopodobnie ogłoszone urzędowo zaraz po Nowym Roku.

Decyzja w sprawie zwiększenia floty zapadła jeszcze przed zatopieniem kanonierki „Panay“, lecz incydent ten przyspieszy uchwalenie kredytów, niezbędnych dla realizacji nowego programu morskiego, który, jak sądzą, przekraczać będzie granice traktatów i obejmie budowę większej liczby okrętów, niż zamierzano uprzednio.

Jak wiadomo, uchwalona dawniej ustawa Vinsona - Trammella przewidywała budowę dwóch pancerników, dwóch lekkich krążowników, 8 kontrtorpedowców, 6 łodzi podwodnych i 4 jednostek pomocniczych.

Nowe projekty rozpatrywane obecnie przez komisje parlamentarne, przewidują również budowę nowych lotniskowców. Japonia posiada w obecnej chwili 4 okręty tego typu, dwa zaś są w budowie, co przekracza już granicę, ustaloną przez traktat waszyngtoński i układ londyński. Stany Zjednoczone posiadają obecnie 6 lotniskowców, a 2 nowe znajdują się w budowie.

Zamierzone jest również zwiększenie liczby krążowników z 37 do 50-ciu.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru



Rewia floty powietrznej Stanów Zjednoczonych [illegible] klem.

W Palestynie

Z Bejrutu donoszą, że w wyniku przeprowadzonej akcji karnej udało się wytropić bandę dywersantów politycznych, którzy w ubiegłym tygodniu uprowadzili gubernatora jednej z prowincji syryjskich.

Obecnie zmuszono bandytów do wydania gubernatora.